

NOWINY RZESZOWSKIE

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJOW ŁACZCIE SIĘ!

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

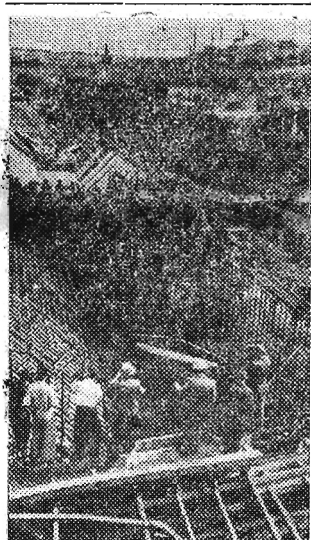
Nr 31 (1759)—Rzeszów, sobota 5 i niedziela 6 lutego 1955 r.

Dzień naszego województwa

Spółdzielnie produkcyjne powiatu przemyskiego wykonały plan zagospodarowania użytków rolnych

(i) W roku 1954 na 150 hektarach łąk znajdujących się w posiadaniu spółdzielni produkcyjnych, przeprowadzono zabiegi agrotechniczne...

Prace przy zagospodarowaniu łąk w roku 1955 przeprowadzają spółdzielnie w Birczy, Fredropolu, Krasicy...



W pełnym toku znajduje się budowa jednej z największych w świecie elektrowni wodnych — Stalingradzkiej Elektrowni Wodnej.

30 tysięcy szklanek więcej produkować będzie dziennie krośnieńska huta szkła

(e) W najbliższych dniach w Hucie Szkła Gospodarczego w Krośnie rozpocznie się budowa pierwszego w województwie rzeszowskim 6-donowego pieca hutniczego...

Po wybudowaniu pieca i zmontowaniu automatów Huta Szkła Gospodarczego w Krośnie stanie się najnowocześniejszym zakładem w tej gałęzi przemysłu...

W związku z poważnymi robotami inwestycyjnymi w hucie oraz koniecznością okresowego zmniejszenia obecnej produkcji...

Nowo wybrane rady narodowe dobrze rozpoczęły swoją pracę

(i) Całe społeczeństwo z uwagą śledzi pracę nowo wybranych rad narodowych.

Tak np. uchwały Miejskiej Rady Narodowej w Gorlicach spotkały się z żywym poparciem mieszkańców tego miasta — pisze korespondent J. Mulicki.

wy do parku — której brak pozbawiał ludność dostępu do parku — przeznaczając 70.000 zł na zakup materiałów budowlanych.

Już te pierwsze kroki — jak pisze nasz korespondent — świadczą, że MRN troszczyć się będzie zarówno o potrzeby mieszkańców jak również o wygląd miasta.

Również sesja PRN w Brzozowie stała pod znakiem troski o potrzeby terenu — pisze o tym H. Górecki. Radni wskazywali na poważne rezerwy, jakie tkwią jeszcze w tym powiecie...

Aresztowani za spekulację

(r) Dnia 26. I. 1955 r. aresztowany został Józef Trygar. Nabył on w Rymanowie (pow. Sarnok) tucznika o wadze 140 kg.

Tego samego dnia w Rymanowie Michał Pryga kupił na targowicy jednego barana. Usiłował dokonać spekulacyjnej sprzedaży mięsa z nielegalnego uboju.

Został on aresztowany, a sprawy ich oddano do sądu.

Powstało nowe koło ZMP

W dniu 28 stycznia, w dniu rozpoczęcia II Zjazdu ZMP zebrała się młodzież Powiatowego Zarządu Łączności w Strzyżowie celem zorganizowania koła ZMP.

Po przemówieniu przedstawiła wicełosa Zarządu Wojewódzkiego ZMP, zebrani dyskutowali szeroko o prawach i obowiązkach zetempowca...

Do towarzyszy z ZP ZMP w Kolbuszowej

W gromadzie Przedbórz (pow. Kolbuszowa) jest dużo młodzieży. Istnieje tam również koło ZMP...

Kilkadziesiąt młodych chłopów i dziewcząt — to poważna gromada. Można by przecieć z takim zespołem zrobić wiele dobrego dla wsi...

Zarząd koła nie bardzo ma że sobie poradzić ze swoimi zadaniami. Nikt mu nie pomaga. Rzadko też docierają tu instrukcje...

Z. W.

Wielki kocioł elektrociepłowni zerańskiej rozpoczął normalną pracę

WARSZAWA (PAP). Po okresie próbnego rozruchu, w dniu 2 lutego br. II wielki kocioł elektrociepłowni zerańskiej rozpoczął pracę na normalnym paliwie...

Prace przy dalszej rozbudowie elektrociepłowni koncentrują się obecnie na drugim turbozespolu.

Pierwszy odcinek magistrali ciepłej, łączącej elektrociepłownię z pierwszym odbiorcą ciepła Fabryką Samochodów Osobowych...

Delegacja rządowa Burmy przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP). Dnia 3 bin. przybyła do Warszawy rządowa delegacja gospodarcza Burmy z ministrem nacjonalizacji ziemi i ministrem demokratyzacji administracji lokalnej Takin Tin na czele.

Dzisiaj spotykamy się

w sali „Kolejarza” przy Placu Zwycięstwa w Rzeszowie

na wielkim wieczorze karnawałowym u dziennikarzy

W programie piosenki, humor i satyra w wykonaniu artystów krajkowskich oraz loteria, błyskawiczne konkursy, stoisko baloników i wiele innych niespodzianek.

Tomasza Pałki

Wieczór karnawałowy rozpocznie się o godzinie 20. Stroje dowolne, wstęp za okazaniem zaproszenia i biletu.

Zetempowie SPRAWA

Z ambitnych zamierzeń pozostały tylko — niezrealizowane plany

— No cóż towarzyszu, powiem ci prawdę, nasz Komitet Frontu Narodowego — zasnął.

— Jak to?... a no w ostatnim czasie mocno i to bardzo mocno zaniedbał swą pracę.

To były pierwsze słowa wypowiedziane przez tow. Mroczka w naszej rozmowie z przewodniczącym Zakładowego Komitetu Frontu Narodowego przy Wojewódzkim Zarządzie Łączności w Rzeszowie.

Z ambitnych zamierzeń prawie żaden postulat ustalonego planu pracy powyborczego nie został wykonany.

Miano podsumować wyniki kampanii wyborczej — nie podsumowano. Agitatorzy nie otrzymali zadań, członkowie komitetu choć rozdzielona została między nich praca...

— U nas do zrobienia jest sporo. Oczywiście najważniejszą rzeczą jest pogłębić pracę wychowawczo-polityczną.

Nie wszyscy członkowie komitetu czują się odpowiedzialni za jego działalność. W czasie urlopu tow. Mroczki nikt z komitetu nie pomyślał o planie pracy.

kańców Rzeszowa, obok których wielu z nas przechodzi obojętnie. Musimy więc przyzwyczyć ludzi do tego, by na niedomagania te zwracali uwagę, omawiali je na zebraniach...

Okazuje się więc, że komitet miałby rzeczywiście sporo do zrobienia. Dlatego jednak praca komitetu jest zaniedbana?

— Nie wszyscy członkowie komitetu czują się odpowiedzialni za jego działalność. W czasie urlopu tow. Mroczki nikt z komitetu nie pomyślał o planie pracy.

Wprowadzenie, poprzez rozwój spółdzielczości produkcyjnej na wsi, planowości do rolnictwa ma ogromne znaczenie dla lepszego pokierowania przez państwo tą ważną dziedziną gospodarki...

na funduszy na zakup inwentarza, niezbędne będzie uwzględnić w planie inwestycyjnym budowę, względnie remont, czy powiększenie obory, chlewni, budowy silosów...

Na dobrym opracowaniu planu gospodarczego sprawa się oczywiście nie kończy. Najważniejsza jest realizacja planu...

Prace nad przygotowywaniem planów gospodarczo-finansowych w spółdzielniach są jeszcze w pełnym toku. Można więc jeszcze skorygować, uzupełnić plany gospodarce...

Takie są pilne zadania zarządów spółdzielni, aparatu pomowskiego, przydział PRN oraz organizacji partyjnych w spółdzielniach produkcyjnych.

O tym, jak wielką rolę odgrywa plan w rozwoju i umacnianiu spółdzielni oraz podnoszeniu dobrobytu samych spółdzielców świadczy przykład wielu przodujących spółdzielni.

Ażby plan gospodarczo-finansowy spółdzielni spełnił swoje zadanie, musi on być opracowany dokładnie, zgodnie z potrzebami i możliwościami spółdzielni.

Trzeba więc przy opracowywaniu planu oprzeć się przede wszystkim na wynikach produkcyjnych roku ubiegłego, na analizie poprzedniego roku gospodarki.

Chodzi także o to, by nowy plan uwzględniał nie przeciętne, a przodujące wyniki roku poprzedniego. Tylko bowiem taki plan, który obliczony jest na przodujące wyniki...

Zasadą obowiązującą przy sporządzaniu planów, o której często się zapomina, jest wewnętrzny związek poszczególnych działów planu.

Dzisiaj w numerze

- E. WISZ — Początek trzyletniej współpracy
LUDMIR — „Wernyhora”
Nowiny Tygodnia
„SIMONA” — powieść

Nasz felieton

„WERNYHORA“

Od pewnego czasu komendant Straży Pożarnej w WSK Dębica, Józef Smiałkowski rozlewa bzdurne przepowiednie szerzące propagandę wojenną. Oto jak w oczach naszego felietonisty rozwija swoją misję dzielny strażak.

* * *

W zadymionej wartowni straży pożarnej siedzi grupa ludzi. Podparłszy brody dłońmi, słuchają w skupieniu słów czytającego:

— I stanie się straszna jasność. Ziemia zdręży w posadach a na niebie ukąże się dziwne znaki. Wtedy Florian patron straży pożarnej powoła pod bosak wszystkich strażaków aby jako dotychczas nieśli pomoc zagrożonym. I ujrzą się wówczas wszyscy pod komendą Floriana. Jeni jednego spośród wszystkich strażaków światła brakować będzie. Jego pochona czełuście piekline i w ogniu wiecznym trwać będzie potępiony.

Czytający przepowiednię umilkli na chwilę. W niezbyt dużej i słabo oświetlonej wartowni straży pożarnej zrobiło się tak cicho, że po prostu słychać było jak unosi się dym z jarzących papierosów. Po chwili ten i ów ze strażaków chrząknął nieznacznie i z zażenowaniem spojrzął na czytającego. Każdy jakby myślał, który to z nich ma być wtecznie potępiony i za co.

Pierwszy odezwał się sam komendant Józef Smiałkowski — tak moi drodzy to są święte słowa — przepowiednie Królowej Michalidy już nieraz się sprawdzały. I teraz powiem wam chłopcy w tajemnicy, że już niedługo jest ten czas, kiedy straszna wojna nastanie na świecie. Przepowiednie królowej Michalidy mówią, że teraz to już czas na pewno się zmienia. I dlatego jak macie jakiegogo dobrego swojego chłopca to bierzcie go do straży pożarnej — bo wiedzieć jedno, że straż pożarna zawsze będzie egzystować — zakończył Smiałkowski. Ktoś tam próbował oponować ale w międzyczasie zrobił się rumor i strażacy pełni najgorzejszych przeczuć zaczęli wychodzić. Pozostał sam komendant. Wyjął z raportówki butelczynę — zaznaczył paznokciem i pociągawszy zdrowo zatopił się w czytaniu „mądrych“ przepowiedni królowej Michalidy.

Po chwili znowu oderwał mętny wzrok od czarnej księgi i sięgnął po butelkę. Opróżniwszy ją do dna popadł w ciężką zadumę. I oto w pewnej chwili zaczęły mu krążyć przed oczyma kłębiaste szare chmury i... nie, oczom własnym nie chciał wierzyć. Otóż ujrzał siebie jak siedząc na dużej w rodzaju pierzyny chmurze obejmuje dalekosyżnym wzrokiem cały świat. Księżyc uśmiecha się doń miłutko, a gwiazdki mrugają porozumiewawczo. Czarny kruk siedzący mu na ramieniu stukając olbrzymim czarnym dziobem w jego skroń odezwał się w te słowa: Oto będziesz drugim sławnym Wernyhora, tobie dane jest przepowiadać ludziom przyszłość. O twojej zaś przyszłości nie myśl, albowiem ta już jest przepowiedziana. To mówiąc kruk stuknął dziobem w łeb komendanta tak, aż mu w oczach pociemniało. Szczęśliwa chwila jego wspaniałej wielkości przetrwała się i z wielkim hukiem i traskiem poczęł lecieć w dół. W mgieniu oka ujrzał siebie jako właśnie tego na wieki potępionego strażaka skazanego na wieczny ogień, o którym mówi w swojej przepowiedni Michalda i poczuł dotkliwy, piekący ból.

— Wstawajcie komendancie, a to usmażycie się w tej popielniczce pełnej niedopalków — zawołał budząc go jeden ze strażaków.

Komendant cały mokry ze strachu powiódł mętnym spojrzeniem po ścianach i odetchnął z ulgą. A jednak może będę kiedyś Wernyhora — wymamrotał i objawszy butelczynę zasnął na nowo.

Ludmir

POCZĄTEK TRZYLETNIEJ WSPÓLPRACY

Była godzina 16.45. W świetlicy PZZ w Rzeszowie siedziało zaledwie kilka osób. Na małej scenie przy filmowym aparacie projekcyjnym kręciło się dwóch młodych operatorów.

Usiadłem obok starszych mężczyzn ubranych w grube waciaki. Wyciągnąłem paczkę „Mentolowych“, aby jakos nawiazać rozmowę.

— Wy też na zebranie — zapytałem siedzącego najbliżej mnie. Nieznajomy głęboko zaciągnął się dymem papierosowym.

— Pewnie, że na zebranie. Człowiek chce przecież posłuchać o czym będą gadali. Chwilę milczy a potem dodaje:

— To są przecież nasze sprawy.

— Sądzę, że również na filmie zostaniecie? — pytałem dalej. Jego sąsiad zażartował.

— Gdzie tam jemu do filmu. Chłop już do niczego. Nieznajomy przerwał.

— Tak źle to znowu nie jest. Ale — dodał zwracając się do mnie — jest w tym trochę prawdy. Człowiek jak był młody to różnie bywało. Chodziło się na zabawy, do kina... Ale teraz... Zresztą — miałem różne przeżycia i straciłem rękę. A i wzrok mam bardzo słaby.

Westchnął. Widać było po nim, że z wielkim wysiłkiem mówi o tych sprawach. Milczeliśmy.

Tymczasem na salę wchodził nowy ludzie. Matki przyprowadziły nawet swoje pociechy. Wchodził radni MRN: Edward Woźniak — dyrektor MHD i równocześnie przewodniczący Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego nr 17 oraz Cecylia Bieniek pracownica umysłowa PZZ.

Po chwili widzę radnego Woźniaka rozmawiającego serdecznie z grupą kobiet. Mieszkańcy obwodu nr 17 znają dobrze swojego radnego. Często przecież zwracają się do niego po radę i pomoc.

Zebranie zaczęło się z pewnym opóźnieniem. Pomimo tego dużo było spóźnialskich, którzy z tych czy innych powodów nie mogli przybyć wcześniej.

Krótkie zagajenie i do małej mównicy podchodzi kobieta ubrana w szary kostium i białą nylonową bluz-

kę spiętą pod szyją broszką. To radna Cecylia Bieniek, która zapoznaje zebranych z ostatnimi wydarzeniami na arenie międzynarodowej.

Mówi jasno, dobitnie i wyrażnie o uzbrojeniu Niemiec przez imperialistów anglo-amerykańskich i przygotowania do nowej wojny oraz o pokojowej pracy ludzi krajów pokojów budujących lepszą przyszłość.

Rozglądam się ciekawie po sali. Dostrzegam mojego znajomego, który z wielkim zainteresowaniem słucha słów radnej.

Kiedy mówiła o wojennych przygotowaniach państw imperialistycznych, — niespokojnie poruszył się na krześle.

To mnie szczególnie zainteresowało.

— A może tutaj tkwi tajemnica tragicznego przejścia tego człowieka? Pamiętam przecież, że wspominał coś o ostatniej wojnie, która — jak mówił — dała mu się dobrze we znaki.

Moje dalsze rozmyślenia przerwały oklaski. Zebrani obywateli nagradzali w ten sposób ciekawy referat radnej.

Teraz radny Woźniak mówi o przebiegu pierwszej uroczystej sesji MRN w Rzeszowie oraz zdaje sprawozdanie z realizacji wniosków i postulatów wysuniętych przez ludność podczas spotkań z kandydatami do rad narodowych.

Ogółem wysunęło 270 wniosków, zażaleń i żądań. Były to sprawy bytowe, mieszkaniowe, kulturalne i inne. Dotychczas załatwiono 240. Reszta jest w toku realizacji. Oto niektóre przykłady z tych spraw, które już zostały załatwione.

Mieszkańcy Staroniwy nie będą już narzekali na przysłowiowe egipskie ciemności panujące w ich dzielnicach, gdyż założono tam nowe elektryczne lampy uliczne. Na prawiono również 1.584 m drogi, wyremontowano świetlicę oraz uruchomiono ambulatorium dentystyczne.

W dzielnicy Drabinianka poprawiono drogi i wyremontowano szkołę.

W czasie spotkania z kandydatami gospodyni z dzielnicy Budy prosiły o otwarcie w ich dzielnicy sklepu mięsnego. Sklep ten został

już przez MHM uruchomiony.

W Rzeszowie dokonano oświetlenia parku Waryńskiego, poprawiono nawierzchnię ulic Dekerta, Plastów, Hanki Sawickiej, Obrońców Stalingradu, Kordeckiego itd.

W najbliższych trzech latach zostanie przebudowane centrum miasta, powstaną nowe budynki mieszkaniowe, sklepy i punkty usługowe.

W dzielnicach: Drabinianka, Staroniwa i Staromięście powstaną nowe szkoły.

W roku 1955 przebudowane zostaną ulice Pułaskiego, Kopernika oraz ulice otaczające Plac Zwycięstwa. W tym samym roku Rzeszów otrzyma nową stację pomp i filtrów, szpital i kilka wodociągów.

Kiedy radny ob. Woźniak zapowiedział dyskusję, ze środka sali podniósł się starszy mężczyzna — Władysław Daliński, zamieszkały przy ul. Żeromskiego.

— Co tu dużo gadać — mówił. — Widzę, że nasze wnioski były przedmiotem obrad nowej rady, która w naszym imieniu rządzi miastem. Oprócz tego widzę chęć i sumienną pracę rady, która do każdego spraw podchodzi po obywatelsku. Mogę zapewnić radnych, że będziemy im pomagali w pracy przez okres 3 lat. W ten sposób jeszcze bardziej umocni się więź pomiędzy radą, a mieszkańcami Rzeszowa.

Rozległy się oklaski. Daliński ciągnął dalej:

— Podczas spotkania z kandydatami poruszałem sprawę mojego mieszkania. Była u mnie komisja, która obiecała pomoc. Wprawdzie mieszkania jeszcze nie otrzymałem, ale się tym nie zrażam, gdyż wiem, że wszystkiego od razu zrobić nie można. Jestem jednak pewny, że rada myśli o mnie i o mojej sprawie nie zapomni.

— A ja chcę podziękować władzy ludowej, że się tak ludźmi opiekują — odezwał się ob. Franciszek Korusiewicz.

— Nie tak dawno byłem poważnie chory i przez dłuższy okres czasu przebywałem w szpitalu w Rzeszowie. Widziałem tam ofiarną pracę lekarzy, którzy troszczyli o czoło wieka i na każdym kroku okazują mi pomoc. Dziękuję tym lekarzom, a przede wszystkim doktorowi Jarońskiemu-

mu za to, że dzięki ich troskliwej opiece szybko wróciłem do zdrowia.

Wiele istotnych spraw poruszają zebrani. Ob. Wieczerek skarży się, że w budynku, w którym mieszka nie można się dostać do piwnicy ze względu na zniszczone schody. Oprócz tego w jej mieszkaniu nie ma szczelnych okien.

O podobnych kłopotach mówi ob. Maria Worosz zamieszkała przy ul. Okrzei 8.

Radni zapisują wszystkie zażalenia, które postanawiają załatwić w jak najkrótszym czasie.

Po dyskusji następuje uroczysty moment wręczenia dyplomów honorowych Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego aktywistom Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego nr 17, którzy wyróżnili się w czasie kampanii wyborczej do rad narodowych. Są to: Janina Papciak, Maria Lasota, Aleksander Zagórski, Czesława Książek, Jadwiga Motyka, Władysław Czajkowski, Zbigniew Sieradzki, Maria Dumńska, Stefania Wadzki, Adam Żybura.

Zebranie skończono. Nikt jednak nie kwapi się z wyjściem. Wszyscy zostają, aby zobaczyć film produkcji polskiej pt. „Niedaleko Warszawy“. Zostali na nim nawet dwaj moi znajomi.

E. WISZ

Krytyka pomogła

W związku z zażaleniem prezesa Zarządu Gminnego ZSCh w Zhydnowie, pow. Tamborzec — WZGS „Samopomoc Chłopska“ w Rzeszowie wyjaśnia, że pobrana wyższa kwota za szkło przez ekspedientkę sklepu GS w Zaleszaniech została zainteresowanymi klientom zwrócona.

Odpowiadając na naszą interwencję w sprawie niewłaściwego przeszacowania nieruchomości ob. Koza Julki zam. Malawa, pow. Rzeszów — PZU w Rzeszowie Wydział Ubezpieczeń Majątkowych zawiadomiła, że sprawa w/w została załatwiona przez dokonanie poprawek w rejestrze.



„SIMONA“

Były to wspaniałe chwile, ów pobyt w Paryżu ze stryjkiem Prosperem. Zawdzięcza mu dużo dobrego, stryj cieszy się zawsze, kiedy może komuś sprawić radość.

Ale jest jedna rzecz, którą trudno Simonie zrozumieć. Stryj Prosper lubi ją przecież, a jednak pozwala na to, by Madame odnosiła się do niej tak zimno i wrogo. Simona jest skromna, nawet w głębi duszy nie buntuje się przeciwko temu, że musi spełniać najniższe posługi. Ale Madame zleca jej często niepotrzebne roboty, daje jej to odczuć, że nie jest w domu niczym innym jak służącą. Dlaczego stryj Prosper na to pozwala?

Widocznie dlatego, że boi się Madame i nie chce wszczynać z nią sporów. Ma respekt przed matką, bo jest ona bardzo mądra. Stryj Prosper nie przedsiębierze żadnego ważniejszego interesu, nie zasięgnąwszy wprzód jej rady. Madame nie ścierpiałaby zresztą, aby było inaczej. Posiada ona jeszcze kilka udziałów w przedsiębiorstwie, a chociaż zawsze to zaznacza, że syn jej jest panem i szefem firmy, to jednak ani myśli o tym, aby mu pozostawić wyjątkowe kierownictwo interesami.

Simona musi więc rozumieć, że sposób zachowania się stryja Prospera jest koniecznością. Z tym wszystkim martwi ją to, że stryj nie bierze jej bardziej w opiekę w stosunku do Madame. Prawda, że i w obecności Madame okazuje on Simonie życzliwość; ale wtedy niczym nie zdradza tego szczerzego przywiązania, które jej tak często okazuje, kiedy są sami.

Simona jest niewdzięczna. Przez cały wieczór wciął krytykuje w duszy stryja Prospera. Gniewa ją to, że Maurice na wszystkich żrzedzi: a czyż sama postępuje inaczej?

Ojciec jej był także człowiekiem stale i ze wszystkiego niezadowolonym. I właśnie to mu zarzucano,

62

Lion Feuchtwanger

że na wszystko żrzedzi i wszystkich krytykuje. Niepostuliczny, z natury krnąbrny był ten Pierre Plancharde, ze wiele „mędrkował“. Tak dalece mędrkował, że to mu przyniosło zgubę i śmierć. Ale dla niego przekorność i krytyk — widocznie tyle była warta, że dla niej nie wahał się narażać na niebezpieczeństwo zagłady. I jeśli są dziś tacy ludzie, którzy ze czcią mówią o nim, to właśnie dlatego, że był żrzedą i krytykiem.

Maurice uważa najwidoczniej, że Simona nie jest podobna do swego ojca. Maurice uważa najwidoczniej, że należy ona do środowiska willi Monrepos, gdzie mędrkowanie i krnąbrność uważa się za najcenniejsze ze wszystkich przestępstw. Ale czyż należy ona rzeczywiście do tego środowiska? Czy nie należy raczej do opornych, do nieposłusznych, do swego ojca?

Simonę dochodzą znowu podniesione głosy z salonu, szczególnie głos podprefekta brzmi teraz przeraźliwie i gwałtownie. Monsieur Xavier, sekretarz podprefektury, który chyba dobrze zna stosunki, wyraził się raz, że Monsieur Cordelier jest wprawdzie porządnym człowiekiem, ale że jego pojedynkowość i brak stanowczości psuje mu każdą, nawet najlepszą sprawę. Simona przekonała się o tym nawet z własnego doświadczenia. Pan podprefekt oświadczał zawsze, że podziwiał Pierre Plancharde; ale kiedy szło o to, aby wmurować tablicę pamiątkową na jego cześć, zachował się i ustąpił na końcu wobec sprzeciwu notariusza Levautour. Simona przypomina sobie też, jak „poprawnie“, z pewnością za radą Madame, postąpił wówczas stryj Prosper. Oświadczył on wówczas, że jako bratu Pierre Plancharde nie wypada mu występować i głosować za wmurowaniem tablicy pamiątkowej. Pozostał neutralnym.

To w każdym razie wydaje się pewnym, że Mon-

„SIMONA“

sieur le sous - prefekt nie jest człowiekiem, umiejącym przeprowadzać swą wolę wbrew twardym oporom. Firma Plancharde z pewnością nie wyda mu swoich samochodów. Simona słyszy, jak w pewnej chwili przerwał nagle w środku zdania; widocznie głos zabrala znowu Madame.

Myśląc tak, Simona żwawo myła i osuszała talerze, plukała garnki i kotły, zczyściła zastawę, polerowała srebro. Miała z tym mnóstwo roboty. Po całodziennym wysiłku i trudzie; podczas gdy jej mocne, zaczerwienione ręce z mechaniczną wprawą pełniły pracę, czuła ze zmęczenia ból w krzyżach.

Zanim Simona skończyła zmywać naczynia, weszła do kuchni Madame. Stała przed nią ciężka, majestatyczna, zdawało się, że całą kuchnię wypełnia swą osobą; jej małe, badawcze oczy spojrzęły naprzód na Simonę, później na stos pomytego już naczynia, wreszcie na stertę nieocyszczonych jeszcze zastaw; Simona słyszała przez chwilę tylko jej oddech i krople wody spadające w muszle wodociągu.

Simona wycierała do sucha srebrne szczypczyki do ślimaków. Nie miała sobie wprawdzie nic do wyrzucenia, ale doznawała niemiłego uczucia, że Madame tak stoi i patrzy i wołałaby, aby Madame powiedziała wreszcie, czego sobie życzy.

— Zostaw to wszystko tak jak jest — usłyszała wreszcie cichy głos Madame — skończysz to jutro. Jest już późna godzina, musisz się wyspać.

Dla Simony było to prawdziwą niespodzianką, nigdy jeszcze Madame nie okazała jej takich względów.

— Dziękuję, Madame — rzekła i osuszyła ręce. Madame obawia się widocznie, że Simona mogłaby posyiszcć coś z rozmowy prowadzonej w niebieskim salonie.

— Dobranoc, Madame — pożegnała się i poszła na górę do swego pokoju. (C.d.n.)

Nowe fasony torebek damskich, pasków, rękawiczek już wkrótce w sprzedaży

Jak nas informuje rzeszowski „Centrogal” zaopatrzenie w galanterię skórzaną znacznie się w tym roku poprawi.

Już wczesną wiosną sklepy mają się zapęknąć najnowszymi modelami damskich torebek, których fasony czerpano z wzorów francuskich i czeskich. Już pierwsze sygnały donoszą, że sylwetka torebki typu „rock 1955” jest długa, wąska o 2 uchwyty. Materiałem z którego będą wykonywane jest skóra cielęca. Modny kolor: brązowy, czarny, popielaty (imitacja wezła).

Zdecydowanie ustępują na drugi plan tak modne dotychczas masy plastyczne które ukazały się w niewielkich tylko ilościach. W tym wypadku przeważać będą kolory: czarny, czerwony. Wśród tej różnorodności fasonów i kolorów, nawet najbardziej kapryśna klientka będzie mogła wybrać coś, co przypadnie jej do gustu.

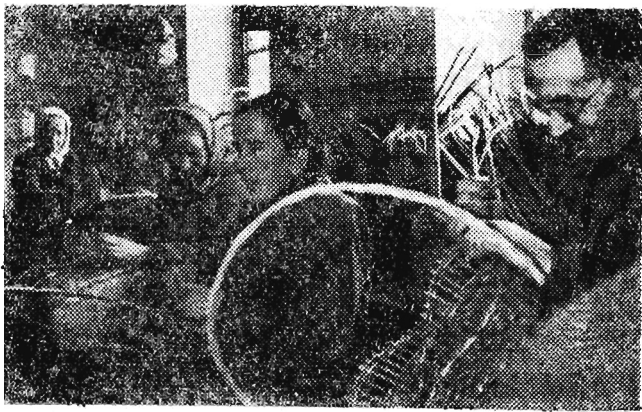
Takim samym szerokim asortymentem dysponować będą sklepy jeśli chodzi o damskie paski. Modne są od waskich — 3 cm do bardzo szerokich — 7 cm ze skóry, zamachu, nylonu.

Nadchodząca wiosna niesie także niespodzianki i dla mężczyzn. Nie będą już narzekali na brak pasków do spodni. Ponadto „Centrogal” obiecuje znaczną poprawę jakości artykułów skórzanych. Sprzedawane torebki, paski i rękawiczki, będą wykonywane starannie, z lepszych, ładniejszych i trwalszych surowców.

Miotły i szczotki produkuje Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych

84 niewidomych zatrudnia Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych „Start” w Prze-

mysiu. Produkują oni różnego rodzaju miotły i szczotki ze słomy sorgo. W tej



Takich występów widać

Młodzież z Liceum Pedagogicznego w Mielcu realizując swoje zobowiązanie, jakie podjęła dla uczczenia II Zjazdu dała bogaty występ artystyczny dla załogi RPZB.

Występ spotkał się z gorącym uznaniem robotników tego przedsiębiorstwa.

„Znamy z anteny” w Przemyslu

W niedzielę w Przemyslu odbędzie się impreza rozrywkowa z programem satyryczno-muzycznym pt. „Znamy z anteny”.

Udział biorą: Wanda Frogini — sopran, Włodzimierz Kotarba — tenor, Leszek Szymocha — monolog, Wacław Bednarczyk — konferansjerka, Stanisław Arzewski — akompaniament.

Dwugodzinny uroczony program, zapewni publiczności miłą rozrywkę.

chwili 18 niewidomych szkoli się w zawodzie wikliniarstwa.

Zarząd spółdzielni uruchomi w niedługim czasie produkcję wyrobów metalowych. Niewidomi będą wytynować takie przedmioty jak: pluskiewki, lańcuszki, szafki itp. W niedługim czasie szkolić się także będą niewidomi w zawodzie tapicerskim.

Przedownikami pracy wśród niewidomych są Antoni Szczurek, Janina Ryż i Stefan Baranik. Ich zarobki sięgają 1000 zł.

Lekceważą ludzkie zdrowie

Dnia 19 ubm. córka moja Zyta wraz ze swą koleżanką Barbarą Wilkówną (lat 14) zakupiły kilkanaście (15) bułek w kiosku MHD przy ul. Lwowskiej mieszczącym się tuż przy budynku Zakładu Doskonalenia Rzemiosła (koło mostu).

Dnia 20 ubm. konsumując przy śniadaniu bułkę z tego zakupu poczułem w ustach szkło — kalecząc się. Ustalono, że plecywo to pochodziło z plekarni mechanicznej w Rzeszowie.

Roman Zarębski Rzeszów ul. Siemiradzki 10, m 4

Informator turysty

Zarząd Okręgu PTTK w Rzeszowie organizuje I Okręgowy Raid Narciarski w Bieszczadach Zachodnich w dniach 24-27 lutego 1955 r. Terenami Raidu są Bieszczady Zachodnie na południe i wschód od linii kolejowej Łupków — Zagórz — Ustrzyki Dolne Pogórze Przemyskie na północ od linii kolejowej Zagórz — Ustrzyki Dolne. Udział w Raidzie mogą brać drużyny składające się z 5 osób tj. kier. drużyny, jego zastępcy oraz 3 uczestników, zgłaszane przez organizację masowo jak ZMP, ZSch, ZZ, Zrzeszenia Sportowe, PTTK, zakłady pracy. Dopuszczalną ilość drużyn mogących brać udział w Raidzie ustala się na 70 (300 uczestników).

Ze względu na trudne warunki terenowe na trasie nr. 5 dopuszczonych będzie tylko 10 drużyn o wysokich kwalifikacjach i doświadczeniu narciarskim dla wypraw wysokogórskich. Na Raid obowiązuje ubiór narciarski i ekwipunek zgodnie z regulaminem raidów narciarskich PTTK.

Koszty raidu, przejazdy, wyżywienie, noclegi itp. pokrywają sami uczestnicy lub organizacje wysyłające. Organizatorzy pokrywają koszty organizacyjne raidu, pobierając na ten cel wpisowe w wys. 20 zł od każdego uczestnika. Uczestnicy w drodze powrotnej otrzymują 66 proc. zniżki kolejowej.

Zgłoszenia drużyn należy kierować na adres: Zarząd Okręgu PTTK Rzeszów Plac Stalina 2, tel. 13-80 do dnia 15. II. Uczestnicy otrzymają urlopy na okres trwania Raidu w ramach urlopu wypoczynkowego albo dla celów sportowych społecznych, według uznania zakładu pracy, organizatorzy w żadnym wypadku nie będą zwracać utraconych zarobków.

Jakie zadania postawiło przed sobą Prezydium MRN w Dębicy

Nowoobrane Prezydium MRN w Dębicy od pierwszych dni swojej pracy postawiło sobie za zadanie rozwiązanie najpilniejszych pro-

blemów dotyczących podniesienia stopy życiowej jak najszerszych mas pracujących na terenie miasta.

W pierwszym rzędzie wzięto pod uwagę sprawę mieszkaniową, która od szeregu lat jest palącą. Wystarczy tylko wspomnieć, że w Urzędzie Kwaterunkowym w Dębicy „leży” przeszło 600 poddań, które z powodu braku lokali nie mogą być rozpatrywane. W związku z tym powołano przy Prezydium MRN osobną komisję mieszkaniową, która rozpoczęła kilka dni temu kontrolę mieszkań i ich metrażu, we wszystkich domach na terenie miasta.

Drugim ważnym zagadnieniem, któremu nowe władze administracyjne poświęcają wiele czasu są remonty budynków prywatnych i użyteczności publicznej. Dzięki energicznej akcji w tej dziedzinie oraz dzięki społecznej postawie pracowników MPRB w Dębicy, które przeprowadza w tej chwili mniejsze remonty wewnętrzne (ze względu na okres zimowy), dębicki świat pracy otrzyma w najbliższym czasie wiele nowych izb mieszkalnych.

Prezydium MRN stara się również o nasilenie prac przy budowie wodociągów, zabiega o uzyskanie większych kredytów na rozbudowę łaźni miejskiej i urządzenie jej według najnowszych wymogów sanitarnych, pragnie przyspieszyć prace przy budowie stadionu miejskiego, aby w br. oddać do użytku

choć część tego nowego obiektu sportowego itd.

Ważną inwestycją będzie również na terenie Dębicy hala targowa, która stanie w centrum miasta kosztem około 200.000 zł.

Mieszkańcy Dębicy żywią nadzieję, że nowe władze administracyjne realizują w całości zadania, jakie postawiły przed sobą na najbliższe miesiące.

(Jag)

Zołnierze pomogli usunąć niebezpieczeństwo

Na pewno niewiele osób w Stalowej Woli i całej okolicy siedząc wieczorem w domu, przy świetle żarówki elektrycznej wiedziało, że o to aby oni mieli światło i żeby zakłady przemysłowe pracowały pełną parą — toczyła się wyjątkowa walka.

Do walki z żywiołem stanęła cała załoga elektrowni, która z pomocą pospieszyli zaalarmowani żołnierze.

Dzięki pomocy żołnierzy — niebezpieczeństwo zostało usunięte a... żarówki w Twoim domu jak zwykle jasno świeciły.

(c)

W Rzeszowie odbyła się sesja Miejskiej Rady Narodowej

Dnia 31 stycznia br. odbyła się w Rzeszowie sesja Miejskiej Rady Narodowej, na której uchwalono dodatkowy budżet na rok 1955 oraz podjęto szereg ważnych uchwał. Między innymi MPN zobowiązała swą uchwałą Prezydium MRN do natychmiastowego rozpoczęcia starań w sprawie uruchomienia w Rzeszowie wyższej uczelni i w sprawie budowy Woj. Młodzieżowego Domu Kultury im. A. Mickiewicza w Rzeszowie.

Na sesji dokonano również dekoracji medalem 10-lecia wyróżniających się w pracy pracowników szkół zawodowych Rzeszowa. M.in. odznaczeni zostali: dyr. Technikum Mechanicznego ob. Antoni Walczak, inż. Antoni Dollński i inż. Krause.

F. S.

Z życia spółdzielni produkcyjnych

PONAD 2 TONNY ZBOŻA I 5.500 ZŁ OTRZYMAŁ ZA SWA PRACĘ STANISŁAW PIĘTA

Ładnymi osiągnięciami poszczycić się może spółdzielnia produkcyjna Wietlin III, gospodarująca na 594 ha ziemi. Spółdzielnia zrzesza 49 członków. Spółdzielcy z Wietlina wypracowali w tym roku poważne dochody. I tak np. jeden z produjących spółdzielców Stanisław Pięta, który prze-

pracował 552 dniówki obrachunkowe zarobił ponad 2 tonny zboża, 5.500 zł w gotówce oraz wiele innych produktów w naturze.

JAK SOBIE KTO POŚCIELE TAK SIĘ WYŚPI

Przy podziale dochodu w spółdzielni produkcyjnej w gromadzie Święte — okazało się, że kilku spółdzielców za swoją pracę otrzymało zaledwie po kilkanaście kg zboża. Do takich m. in. należeli: Omański, Maria Gorczak i Eugeniusz Szportek. Ich dochód był mały, a to dlatego, że zamiast jak inni członkowie uczciwie pracować, woleli do pracy nie wychodzić.

WYSOKIE DNIÓWKI OBRACHUNKOWE W SPÓŁDZIELNI GAJE I GRABOWIEC

Wiele spółdzielni produkcyjnych powiatu radymniańskiego osiągnęło wysokie dniówki obrachunkowe. Na przykład dniówka obrachunkowa w spółdzielni produkcyjnej Gaje w przeliczeniu na ceny wolnorynkowe wyniosła 31,46 zł. Wartość dniówki obrachunkowej spółdzielni w Grabowcu wyniosła wg cen wolnorynkowych 27,80 zł.

Podania nie załatwiono a człowiek czeka

Dość długo w Wydziale Oświaty PRN w Rzeszowie leży nie załatwiona prośba ob. Adama Lorenowicza, nau czyciela z Błażowej.

Może zapomniano o niej — wobec tego przypominamy. J. O.

W co się będziemy ubierać

6 lutego na Osiedlu w Mielcu — Państwowe Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie urządza wystawę materiałów i nowych wiosennolietnich modeli.

Warto ją obejrzeć.

Sobota, niedziela 5, 6 lutego

RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 4 Osiedle
Pogotowie Ratunkowe: ul. Obojczyków Stalingradu 29, tel. 09
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08

KINA

PRZEMYSŁ

OLIMPIA: Honor i sława — sobota
niedziela — Danka
BAŁTYK — Cena strachu I i II s.
JAROSŁAW — Gdynia: Mały przewodnik
DĘBICA — Uciecha: Na barykadach Hamburga

STALOWA WOLA — Stal: Jednostkowi milionerzy

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — sobota i niedziela „Mieszczanie” — godz. 19

W. D. K.

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ZW. ZAW. ul. Okrzei 7 Słuchamy bajek Andersena godz. 16

Pogadanka dla rodziców — jak zorganizować uczniowski prac w domu, część II — godz. 16

„Wesołe kumoszki z Windsoru” w wykonaniu zespołu teatralnego „Lutnia” przy PRN Łańcut — godz. 18.30
niedziela — poranek filmowy dla dzieci i młodzieży — godz. 10

Koncert pieśni chopinowskiej w wykonaniu najlepszych solistów oper. (koncert z płyt) godz. 18-ta

Wpisy na semestry początkowe i wyższe

Wydział Zaoczny Szkolenia Zawodowego w Rzeszowie przy ul. Hoffmanowej 3 prowadzi systemem szkolenia zaocznego Technikum Handlowe. Obecnie przeprowadzane są wpisy na semestry początkowe i wyższe. Na semestry początkowe przyjmowani są kandydaci, którzy posiadają przygotowanie 7 klas szkoły podstawowej, na semestry wyższe przyjmowani są kandydaci po tzw. małej maturze zawodowej lub ogólnokształcącej. Zakwalifikowanie kandydata na odpowiedni semestr odbywa się na podstawie wyników egzaminu wstępnego.

Wpisy trwają do 27 lutego br. Egzamin wstępny odbędzie się 27 lutego br. o godz. 8-mej. Zaoczne szkolenie handlowe umożliwia zdobycie pełnego wykształcenia zawodowego (świadectwo dojrzałości technikum handlowego) bez odywania od warsztatu pracy. Tego rodzaju szkolenie w szczególności przydatne jest dla pracowników handlu upoświeconego.

Bliższych informacji udziela Sekretariat Wydziału Zaocznego — Rzeszów, ul. Hoffmanowej 3, I p. pokój 26 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 11-tej do 18-tej, w niedzielę od 8-mej do 15-tej.

Śladem naszej krytyki

W odpowiedzi na notatkę zamieszczoną w naszej gazecie w dniu 28. XII. 54 r. dotyczącą złej drogi w Swilczy — Prezydium PRN w Rzeszowie Wydział Komunikacji Drogowej zawiadamia, że przy pomocy świadków w naturze tamt. mieszkańców i w miarę otrzymania kredytów na zakup potrzebnych materiałów przystąpi na wiosnę 1955 r. do naprawy drogi.

W związku z naszą interwencją w sprawie wynagrodzenia za wywóz drewna z lasu w Czarnej do tarczaka w Łańcut, ob. Bem Bronisław zam. w Kraczkowej pow. Łańcut zawiadamia nas, że należne mu wynagrodzenie otrzymał.

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Gorliczynie pow. Przeworsk, odpowiadając na naszą interwencję w sprawie siewalników stojących na polu w Studzianie pow. Przeworsk zawiadamia, że GOM w Studzianie podległy jest PZ GOM w Przeworsku, który jest kompetentny do kierowania pracą GOM w Studzianie. Jednocześnie komunikuje, że z powodu braku odpowiednich szop, stan taki istnieje i w innych GOM-ach pow. przeworskiego. Czy Powiatowy Zarząd GOM w Przeworsku nie znajdzie na to rady?

Prezydium PRN w Przeworsku Wydział Oświaty w

Uwaga korespondenci pow. mieleckiego

We wtorek, tj. 8 bm. o godz. 10 w świetlicy Komitetu Powiatowego PZPR w Mielcu odbędzie się powiatowa narada korespondentów.

Ze względu na ważność poruszanych w czasie narady zagadnień prosimy o niezawodne i punktualne przybycie.

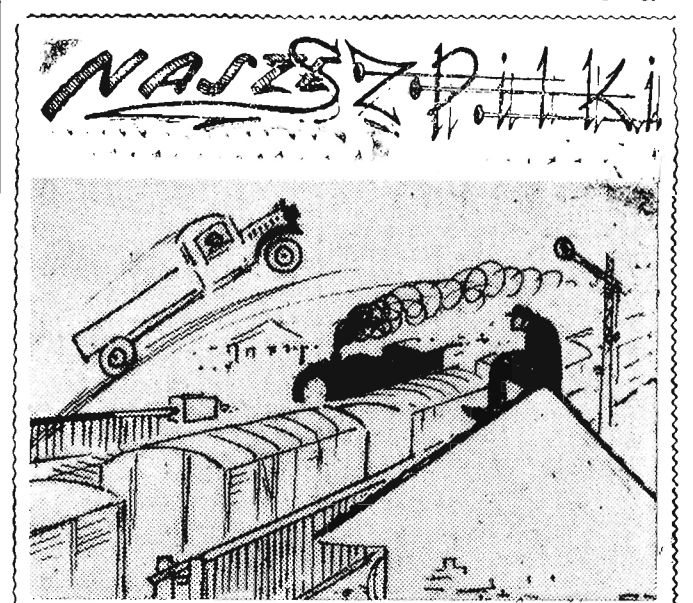
Po zakończeniu narady przodujący korespondenci otrzymają nagrody.

Zamiejscowi uczestnicy narady otrzymają na miejscu zwrot kosztów podróży.
Dział Korespondentów Robotniczych i Chłopskich

odpowiedzi na notatkę zamieszczoną w naszej gazecie w dniu 11. I. 55 r. pt. „Czekajcie, może się doczekacie” zawiadamia, że mieszkanie ob. Adolfa Palysa nauczyciela szkoły podstawowej w Krzeczowicach zostanie odremontowane, obecnie otrzymał on mieszkanie zastępcze.

Odpowiadając na notatkę zamieszczoną w naszej gazecie pt. „Zamiast być podpora sama potrzebuje podparcia” — Centrala Handlowa Przemysłu Papierniczego w Łodzi wyjaśnia, że do podstawek kalendarzowych wykonanych wg nieszablonej konstrukcji należało dołączyć rysunek lub opis sposobu składania, przez co uniknięto by interwencji.

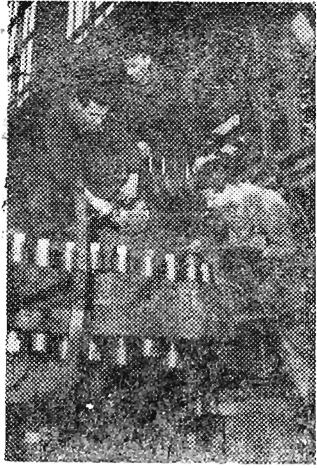
F. B.



Możesz nie otwierać „makarontarzu”. Ja i tak przejadę tylko wezmę rozpęd.
Kawalerska jazda samochodziarzy w Mielcu docho- dzi do granic zuchwałości, ku rozpaczli rogałkowych na przejeździe kolejowym do WSK. W obawie przed chuligaństwem kierowców nie chcących czekać na otwar- cie „rampy” chronią się biedni na dachu rogałki i pro- szą ośnośne władze o interwencję.
My też, bo rzeczywiście czas z tym skończyć.
St. S.

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW konstruktorów, TECHNOLOGÓW, MECHANIKÓW, TOKARZY, SZLIFIERZY, FREZERÓW, ELEKTRYKÓW, ŚLUSARZY — wzorczarzy, GALWANIZERÓW, HARTOWNIKÓW zatrudni Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Dębicy. Wymagana praktyka i ukończenie służby wojskowej. Zgłoszenia z 2 egz. życiorysu kierować do Działu Kadry.
K-048



Zakłady Bergmann - Boris w demokratycznym Berlinie wykonują ekspozycję na Targi Lipskie. Na zdjęciu: Prace przy turbinie, która wystawiona została na tegorocznych Targach.

Sesja Rady Najwyższej ZSRR rozpoczęła obrady

MOSKWA (PAP). Dnia 3 bm. w godzinach popołudniowych odbyło się w wielkim Pałacu Kremleskim wspólne posiedzenie Rady Związku i Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR.

W przepelnionej sali zajęli miejsca deputowani do Rady Najwyższej oraz liczni goście — nowatorzy produkcji, przedstawiciele świata kulturalnego i ludności stolicy ZSRR. W lożach dyplomatycznych zajęli miejsca członkowie korpusu dyplomatycznego. Licznie reprezentowana jest prasa radziecka i zagraniczna.

Deputowani i goście powitali hucznymi, długotrwałymi oklaskami przywódców partii komunistycznej i rządu radzieckiego — N. A. Bulganina, N. S. Chruszczowa, L. M. Kaganowicza, G. M. Malenkowa, A. I. Mikojana, W. M. Molotowa, M. G. Pierwuchina, M. Z. Saburowa, K. J. Woroszyłowa, A. J. Kiriczenkę, P. K. Ponomarenkę, N. M. Szwerenika, P. N. Pospielowa, M. A. Susłowa, N. N. Szatalina.

Przewodniczącą deputowaną Willis Laciś udzielił głosu ministrowi finansów ZSRR, deputowanemu A. Zwieriewowi, który wygłosił referat o budżecie państwowym ZSRR na rok 1955 i o wykonaniu budżetu państwowego za rok 1953.

Otwarcie II Zjazdu czechosłowackiego Związku Młodzieży

PRAGA (PAP). 3 lutego rozpoczęła w Pradze obrady II Zjazd Czechosłowackiego Związku Młodzieży.

Na zjazd przybyli delegaci z całej Czechosłowacji oraz przedstawiciele SFMD, MZS, Komso-motu, młodzieży Chin Ludowych i innych krajów demokratycznej ludowej, delegacje z NRD i Niemiec zachodnich oraz reprezentanci młodzieży niektórych krajów kapitalistycznych.

Solidarność dokerów włoskich

RZYM (PAP). Jak donosiliśmy, dokerzy w Genui ogłosili strajk przed dwoma tygodniami, domagając się poprawy warunków bytu. W dniu 3 bm. dokerzy Liworno proklamowali 24-godzinny strajk na znak solidarności z dokerami genueńskimi.

W Genui wybuchł 3 bm. kilkugodzinny strajk metalowców na znak protestu przeciwko bezprawnemu zwolnieniu 13 robotników w jednej z fabryk za udział w poprzednim strajku.

Protesty we Włoszech przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich

RZYM (PAP). Naród włoski nadal manifestuje swój stanowczy sprzeciw wobec planów remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

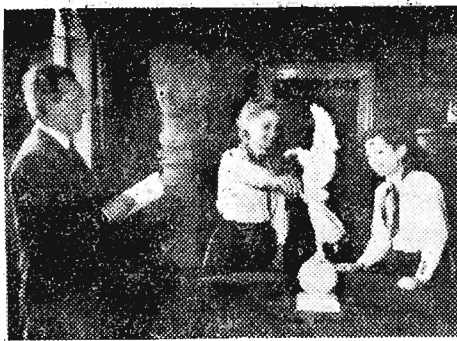
W Rzymie odbyły się 2 bm. manifestacje w kilku punktach miasta, m. in. na placu przed Bazyliką św. Pawła. Podczas tych manifestacji, które zgromadziły wielotysięczne tłumy, spalono na stosie olbrzymie swastyki.

Do senatu przybywały stale delegacje ludności włoskiej skłaniające do odrzucenia uchwał paryskich i protesty domagające się odwołania uchwał paryskich.

Szwecja przystąpi do budowy elektrowni o napędzie atomowym

SZTOKHOLM (PAP). Jak podaje prasa szwedzka, wybitny szwedzki uczyony — fizyk dr Ragnar Liljebald oświadczył, że w Szwecji rozpocznie się wkrótce budowa elektrowni atomowej o mocy 100 tys. kW. Elektrownia ta będzie budowana w miejscowości Stenungsund na północ od Göteborga. Budowa elektrowni obliczona jest na 10 lat.

Znany malarz i grafik polski, laureat nagrody państwowej, prof. Tadeusz Kulstewicz, który przygotował w Akademii Sztuk Pięknych w Berlinie (sektor demokratyczny) wystawę swych prac, zwiędził pamięć kl niemieckiej kultury narodowej w Weimarze.



Na zdjęciu: Prof. Kulstewicz portretuje w domu Goethego pionierów Eddę Krohne i Bernda Schöbela, którzy oglądają rzeźbę „Fortuna”.

W obronie pokoju

Polska opinia publiczna z bacznością śledzi wydarzenia rozgrywane na arenie światowej. Z głębokim oburzeniem śledzi myślenie wysiłki agresywnych kół Stanów Zjednoczonych i państw zachodniej Europy, dążących do zaostrzenia napięcia sytuacji międzynarodowej i do przygotowania nowej wojny, w której awanturnicy chętnie użyją takich środków masowej zagłady, jak broń atomowa i wodorowa. Dokładają oni wszelkich starań, aby narzucić krajom zachodnio-europejskim układy paryskie, umożliwiające odbudowę Wehrmachtu pod dowództwem byłych generałów hitlerowskich. Tym oprawcom hitlerowskim, którzy niedawno specjalizowali się na naszej ziemi w bezlitosnym niszczeniu miast i wsi oraz w mordowaniu milionów ludzi, szaleńcy atomowi chcą włożyć w ręce broń masowej zagłady.

Z niemiejszym oburzeniem przyjęliśmy wiadomość, że Kongres Stanów Zjednoczonych upoważnił prezydenta Eisenhowera do użycia sił zbrojnych w celu tzw. „obrony” Tajwanu, pod którym to szyldem kryje się dążenie amerykańskich agresorów do interwencji w wewnętrzne sprawy Chin.

Przyjęta na wspólnym posiedzeniu przywódców Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego i Polskiego Komitetu Obronców Pokoju rezolucja w sprawie uchwał Światowej Rady Pokoju wyraża jedynomyślnie opinię narodu polskiego. „Uchwały Biura Światowej Rady Pokoju — głosi rezolucja — wzywają do walki przeciwko wskrzeszaniu militarystyki niemieckiej oraz apel o zniszczenie zapasów broni atomowej i o natychmiastowe zaprzestanie jej produkcji i odpowiadają najżywościwszym interesom wszystkich narodów, wyrażając ich najeższe dążenia i uczucia”.

Uchwały Światowej Rady Pokoju mobilizują wszystkie pokój miłujące narody. We wszystkich krajach świata wzmaga się z dnia na dzień walka przeciwko niebezpieczeństwu, które zagrożą ludzkości. Potężna fa-

la protestów przeciwko układowi paryskiemu ogarnia całą Francję, która tak samo jak nasz kraj bezpośrednio zagrożona jest remilitaryzacją Niemiec zachodnich. Wielki naród francuski nie szczędzi sił w walce przeciw odrodzeniu Wehrmachtu i „nigdy nie uzna — jak głosi deklaracja Komunistycznej Partii Francji — ratyfikacji układów paryskich”. W samych Niemczech zachodnich coraz szersze masy ludności przeciwstawiają się agresywnym dążeniom klikki adenauerowskiej. Wyrazem tego są masowe wiece, manifestacje robotnicze i wreszcie milionowy strajk, który wywołał zamieszanie w kołach bońskich. We Włoszech i w Belgii, w Anglii i w Austrii wra walka przeciwko zbrodniczemu planom wojennym. We wszystkich krajach świata trwają przygotowania do zbierania podpisów pod uchwałami Światowej Rady Pokoju.

Naród polski czyni wszystko, aby wnieść swój wkład w sprawę obrony pokoju. Rząd nasz zwrócił się ostatnio do Rady Państwa z wnioskiem o zakończenie stanu wojny między Polską a Niemcami, co jest nowym dowodem naszych szczerych dążeń do normalizacji stosunków z narodem niemieckim.

Naród polski z wdzięcznością przyjął pomoc Związku Radzieckiego w wykorzystaniu energii atomowej dla celów pokojowych. W przekonaniu, że wielkie osiągnięcie geniuszu ludzkiego, jakim jest opanowanie energii atomowej, powinno być wykorzystywane dla dobra człowieka, a nie dla jego zagłady, będziemy wszystkimi siłami przeciwstawiać się tym, którzy energią atomową wygrażają ludzkości. Wraz ze wszystkimi pokój miłującymi narodami, wszystkimi siłami przeciwstawiamy się zbrodniczemu planowi szaleńców atomowych. Czynimy to z miłości dla naszego zgroźnego obudowującego się kraju, z miłości do naszych rodzin, do naszych dzieci, z miłości do życia. Czynimy to z głęboką wiarą, że narody mogą zapobiec wojnie. L. G.

Odpowiedź premiera Czou En-laia na depeszę sekretarza generalnego ONZ

PEKIN (PAP). Dnia 31 stycznia br. sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld wysłał do rządu Chińskiej Republiki Ludowej zaproszenie w sprawie udziału w omawianiu na forum Rady Bezpieczeństwa wniosku delegata nowozelandzkiego odcisnąć tzw. „zaprzestania ognia” w rejonie Cieśniny Taiwańskiej.

Agencja Nowych Chin podała tekst odpowiedzi premiera i ministra spraw zagranicznych ChRL Czou En-laia, wysłanej 3 bm. w związku z depeszą sekretarza generalnego ONZ Hammarskjölda z dnia 31 stycznia. Oto tekst odpowiedzi Czou En-laia:

Do Pana Daga Hammarskjölda, sekretarza generalnego ONZ.

Dla przekazania również Panu W. Belaunde, przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa.

Pctwierdzam odbiór Pańskiej depeszy z 31 stycznia 1955 r., zawierającej informację na temat 619 posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Agresja USA przeciwko terytorium chińskiemu — Tajwanowi, jest od dawna źródłem napięcia na Dalekim Wschodzie. Ostatnio, po zawarciu tzw. „układu o wzajemnym bezpieczeństwie” ze zdraździecką kliką Czang Kai-szeka, USA skierowały dodatkowo znaczne siły morskie i lotnicze do rejonu Tajwanu i Cieśniny Taiwańskiej i wystąpiły otwarcie z pogroźkami i prowokacjami wojennymi przeciwko narodowi chińskiemu, przygotowując rozszerzenie agresji przeciwko Chinom i zastrzegając w ten sposób napięcie na Dalekim Wschodzie.

W celu złagodzenia napięcia na Dalekim Wschodzie, usunięcia groźby dla bezpieczeństwa Chin i położenia kresu agresji ze strony USA, rząd Chińskiej Republiki Ludowej popiera w całej rozciągłości rezolucję zgłoszoną przez przedstawiciela Związku Radzieckiego w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w sprawie „aktów agresji ze strony USA przeciwko Chińskiej Republice Ludowej w rejonie Tajwanu i innych wysp

chińskich”. Rząd ChRL jest głęboko przekonany, że Rada Bezpieczeństwa ONZ powinna potępić USA za ich akty agresji przeciwko Chinom i wezwać USA, by niezwłocznie zaniechały agresji przeciwko Chinom i ingerencji w sprawy wewnętrzne Chin oraz wycofały wszystkie swe siły zbrojne z Tajwanu i Cieśniny Taiwańskiej.

Tajwan, Wyspy Rybackie i inne wyspy przybrzeżne stanowią terytorium chińskie. Naród chiński wykonywa swe suwerenne prawa wyzwalając własne terytorium. Jest to wyłącznie wewnętrzna sprawa Chin. Nie powodowało to nigdy napięcia międzynarodowego, ani nie może zagrażać pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu. Przedstawiciel Nowej Zelandii zaproponował jednak, by Rada Bezpieczeństwa ONZ rozpatrzyła sprawę „działań wojennych w rejonie pewnych wysp położonych w pobliżu Chin kontynentalnych”, działań toczących się między Chińską Republiką Ludową a zdraździecką kliką Czang Kai-szeka. Ma to jawnie na celu ingerowanie w sprawy wewnętrzne Chin i zamaskowanie aktów agresji, dokonywanych przez USA przeciwko Chinom, stanowi przeto wyraźne pogwałcenie podstawowych zasad Karty NZ. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej sprzeciwia się zdecydowanie tej pozycji ingerowania w wewnętrzne sprawy Chin wbrew postanowieniom Karty NZ.

Od chwili okupowania Tajwanu przez USA w 1950 r. Chińska Republika Ludowa kilkakrotnie wносиła skargi do ONZ domagając się, by ONZ położyła kres aktom agresji ze strony USA przeciwko Chinom. ONZ jednak ani razu nie podjęła żadnej akcji w związku ze słusznymi skargami Chińskiej Republiki Ludowej, przeciwnie, wielokrotnie szkłowała Chińską Republikę Ludową. Nie można w szczególności tolerować faktu, że Chińska Republika Ludowa, reprezentująca 600-milionowy naród chiński, jest dotychczas jeszcze pozbawiona należnego jej stanowiska i praw w ONZ, podczas gdy przedstawiciel nikłej garstki niedobitków zdraździeckiej kl-

ki Czang Kai-szeka, odrzucającej dawno przez naród chiński, nadal usurpuje sobie stanowisko reprezentanta Chin w ONZ. Taka skrajnie krzywdząca sytuacja uniemożliwia udział przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej w omawianiu na terenie ONZ spraw dotyczących Chin.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej nie może wobec tego przyjąć zaproszenia Rady Bezpieczeństwa ONZ i wysłać przedstawiciela dla wzięcia udziału w dyskusji nad propozycją nowozelandzką. Jednocześnie należy podkreślić, że bez przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej, który by uczestniczył w imieniu Chin w dyskusjach w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, wszelkie decyzje powzięte w Radzie Bezpieczeństwa w sprawach dotyczących Chin będą nielegalne i pozbawione jakiegokolwiek mocy.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej uważa, że może zgodzić się na wysłanie przedstawiela, który weźmie udział w dyskusjach w Radzie Bezpieczeństwa, wyłącznie w celu omówienia rezolucji zgłoszonej przez Związek Radziecki i jedynie, gdy przedstawiciel klikki Czang Kai-szeka zostanie usunięty z Rady Bezpieczeństwa a w imieniu Chin będzie mógł tam zasiąść przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej pracuje wytrwale nad złagodzeniem napięcia na Dalekim Wschodzie oraz nad zapewnieniem pokoju na całym świecie. Powodem napięcia w rejonie Tajwanu jest okupacja Tajwanu przez USA oraz ich ingerencja w wewnętrzne sprawy Chin.

Wszelkie wysiłki międzynarodowe w kierunku złagodzenia i usunięcia napięcia wywołanego przez USA w tym rejonie, jak też w innych rejonach Dalekiego Wschodu spotykają się z poparciem Chińskiej Republiki Ludowej.

Ze świata

NOWY JORK
Stany Zjednoczone i Kanadę objęła fala silnych mrozów. W północno-wschodniej części Stanów Zjednoczonych temperatura spadła do 42 stopni poniżej zera. W Nowym Jorku zanotowano 18 stopni poniżej zera, tj. najniższą temperaturę od 7 lat. W Toronto (Kanada) termometr wykazywał w dniu 3 bm. minus 23 stopni.

BERLIN
Sąd w Karlsruhe wydał wyrok w sprawie 6 osób, które 31 stycznia przybyły do Karlsruhe, aby złożyć w trybunale konstytucyjnym rezolucje protestujące przeciwko procesowi wytoczonemu Komunistycznej Partii Niemiec. Sąd skazał wszystkie 6 osób na tydzień aresztu.

LONDYN
Agencja Reutersa donosi, że skradziony 29 stycznia br. z Muzeum Brytyjskiego oryginalny egzemplarz francuskiego hymnu narodowego — „Marsylianki” — został znaleziony w walizce po-

zruczonej na jednym z dworców metra londyńskiego.

Jak już donosiliśmy, nieznaną sprawca skradł oryginalny egzemplarz „Marsylianki” z Muzeum Brytyjskiego i umieścił w gablotce późniejszego wydania francuskiego hymnu narodowego. Policji londyńskiej udało się odnaleźć właściciela walizki i sprawcę kradzieży. Jest to niejaki Thomas Bolitho, z zawodu handlowiec. Został on aresztowany, a oryginalny egzemplarz „Marsylianki” zwrócono Muzeum Brytyjskiemu.

NOWY JORK
Jak już donosiliśmy, stan Missisipi i inne stany południowe USA zostały spustoszone przez silny huragan. 35 osób zginęło, a przeszło 120 odniosło rany. Szkoły materialnie są bardzo znacząco zniszczone.

LONDYN
Agencja Reutersa donosi z Bangkoku, że rząd Sjamu wyraził zgodę na wzięcie udziału w konferencji krajów azjatyckich i afrykańskich, która od-

będzie się w Bandungu (Indonezja) w kwietniu br.

LONDYN
W pobliżu miasta Bridgewater rozbił się wojskowy samolot odrzutowy typu „Meteor”. Dwa piloci samolotowi zatonęli, samolot zginął.

LONDYN
Rząd brytyjski odrzucił projekt budowy pod Kanalem La Manche tunelu, który miał połączyć brzozi Francji z brzozi Anglii. Podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu Molson oświadczył w Izbie Gmin, że koszt budowy takiego tunelu wyniósłby 25 milionów funtów szterlingów i że inwestycja ta nie opłacałaby się przez bardzo długie lata.

LONDYN
Z Johannesburgu donoszą, że wskutek trwających od 10 dni ulewnych deszczów wiele rzek w Afryce południowej weszło lub wystąpiło z brzegów. Sytuacja jest groźna w mieście Upington nad rzeką Orange. (PAP)

Premier francuski Mendes-France stawia kwestię zaufania w Zgromadzeniu Narodowym

PARYŻ (PAP). W czwartek w późnych godzinach wieczornych premier Mendes-France wysunął kwestię zaufania, łącząc ją z wnioskiem deputowanego radykalnego Mailhe. Wniosek ten proponuje zaoprobowanie deklaracji rządowej w sprawie polityki w Afryce północnej, odrzucenie wszelkich poprawek i przejście do następnego punktu porządku dziennego obrad.

Głosowanie w sprawie votum zaufania dla rządu odbędzie się w nocy z piątku na sobotę.

Z obrad premierów krajów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów

LONDYN (PAP). Na czwartym z kolei posiedzeniu konferencji premierów krajów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów w dniu 3 bm. omawiane były sprawy gospodarcze i finansowe.

Brytyjski kanclerz skarbu Butler omówił na posiedzeniu zagadnienie wzajemnych stosunków gospodarczych między Anglią a pozostałymi krajami Wspólnoty Narodów. Rozpatrywano również sprawy walutowe, taryfowe i celne.

Nie lawno we Frankfurcie odbyła się potężna demonstracja młodzieży niemieckiej przeciwko rekrutacji do neo-hitlerowskiego Wehrmachtu.



Na zdjęciu: Młodzież niesie transparenty z napisami: „Remilitaryzacja uniemożliwia zjednoczenie” — „Matko nie daj swego syna na wojnę”. Fot — CAF.